

*Panie Marszałku!*

*Moje oświadczenie jest skierowane do ministra spraw zagranicznych, pana Radosława Sikorskiego.*

*Dotyczy ono sprawy krwawych prześladowań chrześcijan w Indiach, które od trzech miesięcy mają charakter intensywny.*

*Trzy miesiące temu w Indiach zaczęły się masowe, krwawe prześladowania chrześcijan. Rozpoczęły się one w stanie Orisa i rozprzestrzeniły się w tym kraju, szczególnie jeżeli chodzi o Indie południowe. Przyczyną tego stanu rzeczy najprawdopodobniej jest wzrost nacjonalizmu hinduskiego, a także budowa fundamentalizmu państwa hinduistycznego. Można sobie wyobrazić, że mają na to wpływ w pewnym sensie kraje sąsiednie, w których wzrasta fundamentalizm o charakterze islamistycznym.*

*Chrześcijanie są tam niewygodni, dlatego że chrześcijanie głoszą równość, co w takim tradycyjnym społeczeństwie kastowym jest rzeczą bardzo niewygodną i w odbiorze fundamentalistów ostro klóci się z tradycją. Te prześladowania to są prześladowania masowe, krwawe, prowadzą one do zabijania ludzi, gwałtów, niszczenia dóbr i wyganiania ludzi z wiosek, z miejsc zamieszkania. Tak że nie są to incydenty ani szykany, tylko są to prawdziwe, prowadzone na dużą skalę ciężkie prześladowania.*

*Chciałbym powiedzieć, że chrześcijaństwo nie boi się męczeństwa i to nie o to chodzi. Jednak w świecie cywilizowanym, gdzie przestrzega się praw człowieka, między innymi my, także jako chrześcijanie, powinniśmy wyraźnie temu się przeciwstawić i domagać się interwencji naszego rządu kanałami dyplomatycznymi. I o to właśnie do pana ministra się zwracam.*

*Uzasadnić to można bardzo prosto. ONZ podpisała Powszechną Deklarację Praw Człowieka i jest zobowiązana przestrzegać zasad niedyskryminacji i nieprześladowania swoich obywateli. Dodatkowo można powiedzieć jeszcze rzecz następującą: Indie są krajem o olbrzymim dorobku i również krajem bardzo ambitnym. Z Indii właśnie wywodzili się Mahatma Gandhi, a następnie Indira Gandhi i pod wieloma względami Indie jako kraj były wzorem tolerancji i właściwego postępowania. Współczesne Indie są krajem ambitnym. Ostatnio występowały w grupie G-20, a więc są krajem, który chce jakby przewodzić światu, należeć do grupy przewodzącej, która ustanawia współczesne standardy cywilizacyjne. Taki kraj absolutnie nie może tolerować prześladowań na swoim terenie. Indie mają ogromny dorobek i ogromne ambicje naukowe. Mają duży program kosmiczny, którego można im pozazdrościć, program atomowy. Taki kraj, który w pewnym sensie jest wzorem dla świata, dla innych krajów, dla otoczenia, nie może sobie pozwalać na coś takiego i przymykać oczu na to, co się dzieje ze znaczną grupą obywateli, którzy wyznają chrześcijaństwo.*

*W związku z tym zwracam się do pana ministra, aby był uprzejmy, o ile tego dotąd nie zrobił, kanałami dyplomatycznymi domagać się od rządu Indii przeciwstawiania się tym prześladowaniom, zainterweniować w tej sprawie, również, o ile to możliwe, na forum ONZ, gdzie Indie odgrywają istotną rolę. Myślę, że takie wystąpienie jest naszym obowiązkiem w ogóle, a w szczególności dlatego, że nasz kraj jest krajem chrześcijańskim i czujemy jeszcze dodatkową solidarność z tymi ludźmi, którzy tam cierpią. Dziękuję.*